TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik VI | Bydgoszcz, dnia 3 marca 1935 | Numer 9

O poście.

„Oto wstępujemy do Jeruzalem i spełni się wszystko, co napisali prorocy o Zbawicielu" — powiedział Pan Jezus do swoich uczniów kilkanaście dni przed swoją śmiercią. I dodał szczegóły męki, a mianowicie, że będzie wydany w ręce pogan, że będzie naigrawany, ubiczowany, oplwany i wreszcie zabity. Widział Jezus duchem swoim wszystkie niedole gorzkiej męki, a jednak nie cofał się przed nią, najpierw dlatego, że taka była wola Ojca niebieskiego, a następnie, że ta męka miała być okupem za grzechy świata i zbawieniem ludzi.

Zbawiciel wysłużył nam swą męką łaski i niebo, my jednak ze swej strony musimy przez cierpienia i umartwienia te łaski zdobywać dla siebie. Kto nie współcierpi z Jezusem, nie będzie miał z Nim chwały, — uczy św. Paweł (Rzym 8, 17).

Jednym ze sposobów umartwienia jest nakazany przez Kościół post. Wiemy, że polega on na wstrzymaniu się od jedzenia mięsa, a także w niektóre dnie na ograniczeniu ilości spożywanych pokarmów.

Post spotyka się naogół z wielkiem niezrozumieniem u wiernych. Uważa się go za ciężar, nieraz nawet za niepotrzebny wymysł Kościoła. Ci, którzy tak sądzą, nie rozumieją intencji, w jakiej Kościół ustanowił post. W intencji Kościoła leży nie samo tylko wstrzymanie się od niektórych pokarmów, ale udoskonalenie wewnętrzne przez umartwienie. Post zewnętrzny ma jedynie przypominać post duchowy, wewnętrzny. Chodzi o zniszczenie w sobie „starego człowieka", jak to pięknie uczy św. Paweł wiernych w Kolosach (8, 5—10). Pisze on do nich: „Umartwiajcie tedy członki wasze: porubstwo, nieczystość, złą pożądliwość, kłamstwo, nieczystość, złą pożądliwość, kłamstwo... Złóżcie gniew, złość, bluźnierstwo, szkaradną mowę... zwlókłszy z siebie starego człowieka z jego uczynkami a oblókłszy nowego podług wzoru Tego, który go stworzył".

Tak też rozumieli post chrześcijanie pierwszych wieków. Dla nich wielki post był przygotowaniem do Zmartwychwstania Pana Jezusa, do Wielkiego Dnia, jak je nazywali. Katechumeni gotowali się do chrztu w Wielką Sobotę, wszyscy zaś chrześcijanie do sakramentu Ołtarza. Skracano wypoczynek nocny, mnożono modlitwy, usuwano rozrywki a na ich miejsce wchodziła pokuta. Następowało ogólne wzmożenie się religijności, która znajdowała swój wyraz także w powiększeniu się ofiar dla potrzebujących braci. Podobny charakter wewnętrznego umartwienia i pokuty nosiły inne posty w ciągu roku.

Ta wewnętrzna duchowa strona postu poszła dziś u wielu w zapomnienie i dlatego stał się on dla nich ciężarem. Chociaż nawet spełnią przykazanie kościelne, pożytku z tego mają niewiele, dusza ich pozostaje nadal zimna dla Boga, brnie w błędy i grzechy.

Jakie nieraz zadają sobie ludzie umartwienia dla czysto ziemskich celów! Sławny nasz muzyk Chopin mając małą dłoń, nie mógł objąć potrzebnej ilości klawiszy na fortepianie. Wciskał więc między palce dla rozciągnięcia ręki kliny i całe noce z tem spał. Takie męczarnie praktykował długi czas, aż osiągnął swój cel. Był to przynajmniej cel szlachetny, ale ile wielu ponosi dobrowolnych męczarń tylko dla marności, by się podobać, mieć piękne kształty! Gdyby cząstkę z tego wysiłku obrócili dla duszy, naprawdę szybkoby się uświęcili. A zwyczajnie ci właśnie najbardziej narzekają na post.

Starajmy się tedy przejąć się duchem Kościoła zaraz od środy Popielcowej. Niech nie będzie nikogo, ktoby się nie umartwiał. Na nasze wyrzeczenie się odpowie Bóg hojnie swemi duchowemi darami. Amen.

Myśli liturgiczne.

„Agnus Dei" (Oto Baranek Boży) jest to modlitwa złożona ze słów Św. Jana Chrzciciela ukazującego ludowi żydowskiemu Pana Jezusa jako Zbawiciela. Powtarza się ją trzykrotnie a jest skierowana do Jezusa Chrystusa, Baranka Bożego, zabitego na ofiarę dla naszego zbawienia, abyśmy dostąpić mogli miłosierdzia dla naszych grzechów, co wyrażamy również trzykrotnem uderzeniem się w piersi przy słowach: „Zmiłuj się nad nami".

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 3. 3. **Pięćdziesiątnicy.**

„Oto wstępujemy do Jeruzalem", mówi Chrystus w dzisiejszej ewanieglji, a to wezwanie dużo uwag nam nasuwa. Jeszcze dwa dni do Popielca. Kościół daje nam do zrozumienia, abyśmy w tych dniach, zbyt wesołych, usuwali się jak najwięcej od świata. Powołanie i wyruszenie Abrahama z ziemi-kraju Ur — pogan (o czem opowiada brewjarz) do ziemi wskazanej mu przez Boga, posłuszeństwo tego patrjarchy Bogu, kazanie św. Pawła o miłości oraz zapowiedź bliskiej męki Chrystusowej, to są upomnienia dla nas, byśmy ułożyli program pracy na czas W. Postu, i to pracy nad własną duszą.

Chrystus zapowiada swą mękę i że zawiśnie na drzewie krzyża. Krzyż zaś stał na tej górze, na której niegdyś Abraham ofiarował swego syna.

Jeszcze jeden szczegół w ewangelji niedz. 50-tnicy, godny uwagi: Chrystus uzdrawia ślepego. W czasie W. Postu mamy zrzucić z siebie zasłonę grzechową, mamy przejrzeć i bliżej się przypatrzeć potrzebom naszej duszy. Jakie są potrzeby duszy, o tem wspomina dzisiejsza kolekta. U bram tej niedzieli stoją dwaj mocarze duchowi i wierni Bogu: Abraham (brewjarz) i św. Piotr (kościół stacyjny).

Poniedziałek, 4. 3. **Św. Kazimierza, wyznawcy.**

Św. Kazimierz, królewicz Polski, urodz. 1458, dziecko królewskie, miał władać

ziemią, a mimo to odnalazł właściwą drogę do doskonałości; wśród współczesnych obyczajów niezbyt poprawnych uszedł zepsucia; wychowanek Jana Długosza, św. Jana Kantego i uczonego Włocha Kallimacha; próbuje na żądanie rodziców posiąść koronę węgierską, ale mu inna górna była przeznaczona. Pobożny, wielki czciciel Marji, skromny, współcześni jednogłośnie nazywają go „rozumnym i sprawiedliwym", (zmarł 4. 3. 1484).

Środa, 6. 3. **Popielec.**

„Pamiętaj człowiecze, żeś proch, i w proch się obrócisz". Co dziś przeżywamy w kościele, to dawniej było wielką uroczystością, na której sam biskup występował i pokutników posypywał popiołem, a potem ich z kościoła wyprowadzał. — Kto się dopuścił wielkiej zbrodni, musiał publiczną pokutę odbywać. Ta pokuta polegała przedewszystkiem na pozbawieniu Komunji św., a przytem musiało się spełniać dobre uczynki, wynagradzać krzywdy, pościć i ciężkie umartwienia zadawać sobie. Takie „wyrzucenie pokutników" z kościoła robiło wielkie wrażenie na innych chrześcijan, było dobrem kazaniem dla reszty wiernych. Później surowość pokutnicza złagodniała, a każdy z wiernych przyjmował dobrowolnie na siebie praktyki pokutne; a zaczynał to od przyjęcia popiołu.

Czwartek, 7. 3. **Św. Tomasza z Akwinu, doktora i wyznawcy.**

Św. Tomasz, największy teolog i święty uczony (zmarł 7. III. 1274, mając lat 50).

Piątek, 8. 3. **Św. Jana Bożego.**

Św. Jan Boży (ur. 1495, początkowo jako pastuszek, później żołnierz, to znów handlarz książek, a w końcu założyciel Zgromadzenia Bonifratów dla pielęgnowania chorych, um. 8. III. 1550).

Sobota, 9. 3. **Św. Franciszki Rzymianki wdowy.**

Wielki Post — Co robić?

Zaczynamy święty czas czterdziestodniowego Postu. Najważniejszy to okres liturgiczny w całym roku kościelnym. Co nam przyniesie? Poco właściwie jest ten W. Post? Czy tylko jest pamiątką i czcigodnym zabytkiem po dawnych zwyczajach i dawnej gorliwości? Czy ma nam coś do powiedzenia? Przyniesie nam życie Boże, łaskę, słowem to wszystko, co nam Chrystus za swego ziemskiego żywota (walki z ciemnościami) wśród trudów, cierpień i przez śmierć wysłużył. Myśmy to życie łaski przyjęli przy chrzcie — ale niestety — osłabili lub całkiem utracili przez grzechy. Trzeba tedy się odnowić albo zupełnie odrodzić przez pokutę. Chrystus cierpiał dla nas, dał życie łaski — trzeba to życie spotęgować. Oto W. Post powiada nam: Chrystus cierpiał, jest chrzest jako jedyny i pierwszy środek zdobycia łaski — jest sakrament pokuty, jako drugi środek odzyskania utraconej łaski.

1) Cierpienia Chrystusa są przedmiotem całej liturgji. Ale Chrystus nie cierpi i nie umiera. On uwielbiony w niebie. Lecz cierpi w nas — w Kościele, i walczy. Dlatego motyw walki z przeciwnikiem (szatanem) jest główną nutą, która poprzez cały W. Post do niedzieli Męki Pańskiej rozbrzmiewa. Teraz walka wewnętrzna; w duszach naszych także.

2) Czterdziestodniowy Post jest wiosną w roku kościelnym, jest (i był przedewszystkiem) czasem przygotowania do chrztu. Tak było niegdyś, gdy na początku W. Postu zapisywano do księgi imiona katechumenów, którzy po dwu (jedno) letniej dalszej próbie, teraz ściśle i bliższe czynili przygotowanie do przyjęcia chrztu św. Liturgja wielkopostna (Msza katechumenów), miała głównie na względzie katechumenów, czego ślady i wspomnienia dziś jeszcze można wyczuć we formularzach mszalnych na niektóre dni W. Postu. Więc przygotowanie do chrztu i Wielkanocy, oto główny temat tego czasu.

Ależ przecież my już ochrzczeni! — jakże tedy przygotowywać się do chrztu? Co tu myśleć o chrzcie? Jednak trzeba myśleć o chrzcie! Odnawiać w sobie łaskę chrztu. A przyrzeczenia dane na chrzcie. A ceremonje tak symboliczne i wskazujące na wielkość duszy i łaski, czy tego nie potrzeba powtórzyć choćby w myśli!

3) Duch pokuty. Jakżeż w każdej prawie Mszy św. tego czasu wypisane jest słowo: Pokuta — i wszędzie się powtarza przez cały W. Post. Ten motyw przeważa we mszach czwartkowych, bo one pochodzą z czasów, kiedy już katechumenat ustał.

Mamy tedy przyjąć na siebie rolę katechumenów i pokutników.

Udzieliliśmy Państwu pożyczkę, dajmy teraz Kościołowi chociaż odsetki od tej pożyczki.

Jest bardzo pocieszającym objawem, że w ostatnim czasie parafjanie coraz więcej rozumieją potrzebę budowy Domu Katolickiego i dlatego zapisują się stale na członków Komitetu Budowy Domu Katolickiego. Tak też być powinno. Im więcej będziemy mieli członków Komitetu, tem wcześniej zdołamy w cieniu naszego Kościoła parafjalnego wybudować Dom Katolicki. Stąd też każdy uświadomiony parafjanin powinien zapisać się na członka K. B. D. K. Wówczas bowiem okaże, że spełnił swój obowiązek parafjalny, którego wymaga obecna chwila.

Drugim bardzo dodatnim objawem jest to, że liczni parafjanie myślą o tem, jakby oprócz składek członkowskich zdobyć jeszcze inne źródła dochodu na budowę Ddomu Katolickiego.

I tak jeden ze zacnych parafjan z okazji zapisania się na członka Komitetu podaje w osobnem piśmie taką propozycję: Nieomal każdy parafjanin — pisze — subskrybował Pożyczkę Narodową, od której otrzymuje półrocznie w kuponach odsetki. Zatem proponuję, ażeby każdy parafjanin posiadający obligacje Pożyczki Narodowej ofiarował swoje kupony z odsetkami co pół roku na budowę Domu Katolickiego, a zbierze się pokaźna kwota, bez specjalnego osobnego wydatku dla parafjan. „Udzieliliśmy", — mówi pięknie przezacny projektodawca — „państwu

(Dokończenie na stronie 3).

Przepisy postne

obowiązujące w Archidiecezjach Gnieźnieńskiej i Poznańskiej.

1. W czasie Wielkiego Postu należy się wstrzymać od potraw mięsnych i rosołu w piątki i soboty, w środę popielcową, oraz w środę suchodniową, przypadającą w pierwszym tygodniu po Popielcu. W inne dni Wielkiego Postu oraz w Wielką Sobotę od godziny 12 w południe wolno używać potraw mięsnych.

2. W ciągu roku należy się wstrzymywać od potraw mięsnych i rosołu w piątki, w suche dni i we wigilję Zielonych Świątek, Matki Boskiej Wniebowziętej, Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia.

3. We wszystkie dni postu wolno używać mleka, masła, jaj oraz tłuszczów do kraszenia wolno także używać równocześnie ryb i potraw mięsnych.

4. Przepis co do jednorazowego posilenia się aż do sytości obowiązuje we wszystkie dni Wielkiego Postu z wyjątkiem niedziel; dalej w suche dni i Wigilję Zielonych Świątek, Matki Boskiej Wniebowziętej, Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia.

5. W niedzielę i święta nakazane niema postu.

6. Do wstrzymania się od mięsa w dni postne są zobowiązani wszyscy od skończonego 7-go roku życia, chyba że ich zwalnia ważna przyczyna, jak choroba lub ubóstwo.

Do zachowania ścisłego postu są zobowiązani wszyscy od skończonego 21-go roku aż do rozpoczętego 60-go roku życia, jeśli ich nie zwalnia ważna przyczyna, jak ciężka praca, choroba lub słabe zdrowie.

7. Z wyjątkiem Wielkiego Piątku są zwolnieni od postu ci, którzy podróżując lub stołując się w restauracji, nie mogą otrzymać potraw postnych.

8. Księża Proboszczowie posiadają w poszczególnych wypadkach wedle can. 1245 władzę udzielania ze słusznych powodów dyspensy tak jednostkom jak całym rodzinom, do ich parafji należącym, choćby się znajdowały poza parafją, również podróżującym, ale tylko w obrębie własnej parafji.

9. Tę samą władzę posiadają spowiednicy w stosunku do penitentów, ale tylko w spowiedzi.

10. Zwykłą jałmużnę postną niechaj wierni, korzystający z dyspensy postnej, złożą do skarbonki na ten cel przeznaczonej, lub na ręce duszpasterza. Kto dla ubóstwa jałmużny złożyć nie może, niech w każdą niedzielę Wielkiego Postu zmówi pięć razy Ojcze nasz i pięć razy Zdrowaś Marjo za potrzeby Kościoła św.

Dałeś Państwu pożyczkę narodową, daj teraz na Dom Katolicki otrzymane z niej odsetki.

(Dokończenie ze strony 2).

pożyczki, dajmy teraz Kościołowi chociaż odsetki od tej pożyczki".

List ten napełnia prawdziwie otuchą, bowiem świadczy o tem, jak wyżej wymieniony zacny parafjanin przemyśliwuje nad tem, ażeby dopomódz do zdobycia nowych funduszy na budowę Domu Katolickiego. Na poparcie swojej propozycji złożył projektodawca jako pierwszy — kupon obligacji Pożyczki Narodowej wartości 3 zł.

Uważam, że propozycja ta jest bardzo dobra. Była też dyskutowana na niedzielnem zebraniu Konferencji Męskiej św. Wincentego a Paulo i na zebraniu Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich. Wszyscy godzili się z zapałem na powyższy projekt i obiecywali go wszelkiemi siłami poprzeć.

Zatem odwołuję się z gorącym apelem do wszystkich zacnych parafjan, posiadających obligacje pożyczki narodowej, ażeby ofiarowali swoje kupony z odsetkami co pół roku na budowę Domu Katolickiego. Daj Boże, ażeby propozycja zacnego parafjanina, przyjęta z entuzjazmem przez organizacje nasze, odezwała się tysiącznem echem w całej naszej parafji i przyniosła obfity plon kuponów. **„Udzieliliśmy państwu pożyczki, dajmy teraz Kościołowi chociaż odsetki od tej pożyczki na budowę Domu Katolickiego!"**

Ks. Proboszcz.

P. S. Kupony prosimy składać w kancelarji parafjalnej.

Bony jałmużnicze.

Jakkolwiek każdy przyznać musi, że w mieście naszem panuje wielka nędza, wciąż jeszcze stwierdza się liczne wypadki nadużyć ze strony ludzi, którzy otrzymują doraźną pomoc w postaci jałmużny. Zamiast za otrzymane pieniądze kupić to, czego im najwięcej potrzeba, niejeden żebrak obraca gotówkę na pijaństwo albo jeszcze gorsze wybryki.

Aby uchronić mieszkańców miasta przed wyzyskiem żebraczym wprowadził Zw. Tow. Dobr. „Caritas" bony jałmużnicze. Bony takie daje się żebrzącym w miejsce gotówki. Za bony te otrzyma biedny wszystko, czego mu potrzeba, za wyjątkiem tytoniu i alkoholu. Także w miejskich domach noclegowych przyjmą biednego za bony.

Ktokolwiek więc chce rzeczywiście pomóc tutejszej biedzie a równocześnie mieć pewność, że jałmużna ofiarowana nie będzie przetrwoniona na alkohol, — ten niech daje zamiast pieniędzy — bony jałmużnicze „Caritas'u".

Bony takie w cenie 2 gr. i 5 gr. można nabyć w naszem biurze parafjalnem albo w B. O. „Caritas" przy ul. Cieszkowskiego 6.

„Golgota".

Teatr Miejski wystawi w czwartek, dn. 7 marca b. r. o godz. 8-mej wieczorem potężne misterjum religijne, p. t. „Golgota".

Widowisko to przygotowano z ogromnym nakładem pracy i w bogatych ramach dekoracyjnych przy współudziale tłumu artystów i chórów na tle dostosowanej muzyki.

Czysty dochód z przedstawienia w dniu 7 marca przeznaczony jest na Bydg. Okręg „Caritas".

Bilety w cenie od 15 gr. do 2,20 zł. nabyć można już od jutra w biurze „Caritas" przy ul. Cieszkowskiego 6.

Ze względu na dobry cel zachęca się gorąco wiernych do wzięcia udziału w przedstawieniu.

Stow. Pań Miłosierdzia

zaprasza serdecznie wszystkich parafjan na

Herbatkę Towarzyską,

która się odbędzie w **poniedziałek, 4 bm., w lokalach nowootwartej cukierni p. W. Bigońskiego przy ulicy Kordeckiego.**

Będą niespodzianki i urozmaicenia, a przedewszystkiem miłe spotkanie towarzyskie. Cały dochód przeznacza się na ubogich naszej parafji.

Początek o godz. 17-tej.

Wpływ złych dzienników.

Za pośrednictwem złych dzienników sączy się moralna trucizna poprzez całe kraje i warstwy społeczne, całą ludzkość. W jednym i tym samym dniu całe tysiące jednostek zaraża się jednem i tem samem kłamstwem. Ta sama prawda zostaje wywrócona równocześnie w całej masie głów, a wzniesione w tej samej chwili oszustwo i zawiść przeciw wszelkiemu dobru w wielu tysiącach serc.

I to dzieło zniszczenia spełnia się codziennie przez cały rok, sięga i wciska się tam właśnie, gdzie dla wielkich dzieł niema zrozumienia, ani przyjemności w ich czytaniu. Wsiąka w szerokie warstwy ludowe, które tem mniej uprawiają wszelką inną lekturę, im silniej trzymają się tego o czem ich poucza ulubiony dziennik. Powieści dziennikowe w niczem nie ustępują najgorszym, pełnym zapsucia romansom, a o tyle się od nich różnią, że są pośledniejszego gatunku i jeszcze mniejszej obyczajności. A że są podawane czytelnikom w małych ilościach, tem łakomiej przez nich pochłaniane, zatruwają serce a i umysły tych, którzy na czytanie dłuższych powieści nie mają czasu.

Obok romansów znajdują się i polityczne zapatrywania — jeżeli pisane są w złym zamiarze, tem łatwiej poddają im się zepsute wyobraźnie. Każde przestępstwo przeciw Kościołowi, wierze i obyczajności złe dziennikarstwo chwali, uniewinnia i osłania. Fałszuje w ten sposób uświadomienie ludu, bo wszystko, co się odnosi do Boga, Kościoła i obyczajności, usunięte, zganione, wyśmiane i wyszydzone. Człowiek, który obstaje za Kościołem, prawem i cnotą, jest napiętnowany i zelżony, ten zaś, który działa przeciw temu, co dobre i święte, przedstawiony jest jako bohater.

Potem przychodzi kronika a w niej wszystkie szelmostwa, opowiedziane drobiazgowo i pod maską zapału. Mord, samobójstwo, pojedynek, nieobyczajność omawiane wyrafinowanie, a z sądowych sprawozdań tworzy się formalny wykład, objaśniający o wszystkich przestępstwach i w ten sposób zabija się wolno i systematycznie wstyd w ludzkich sumieniach.

A dopiero dział ogłoszeń — bywa często ze wszystkiego innego najrozwiąźlejszy, bo zawiera zachętę do skosztowania wszelkiego zła, przy najbliższej sposobności.

Takie pisma abonować bez koniecznej potrzeby, to grzech, bo one szkodzą ci, człowieku, czy chcesz, czy nie chcesz. Jest jedno stare przysłowie nieprzyjaciół Chrystusa: „Kłam, szkaluj, bo zawsze coś z tego przylgnie". Twoje zasady stają się chwiejne, twoje sądy błędne, a jeżeli nawet tobie to nie zaszkodzi, to przyniesie szkodę twym dzieciom, domownikom i zatruje cały twój dom. A gdyby się nawet to nie zdarzyło, to inne zło z tego płynie, bo dajesz zły przykład. Jeżeli i temu zaprzeczysz, to jednak opłacasz te kartki i w ten sposób wspierasz swym pieniądzem zbrodnię, demoralizowanie ludzkości.

KĄCIK POUFNY.

Gerwazy i Protazy.

Gerwazy: Czytałeś ostatnią gawędę p. Wszędobylskiego?

Protazy: A naturalnie, to przecież mój przyjaciel.

Gerwazy: A co ci najwięcej w niej podpadło?

Protazy: Oczywiście „Herbatka Towarzyska" z dodatkami, jaką ruchliwe Panie Wincentki urządzają w poniedziałek, na zakończenie zapustów w cukierni p. Bigońskiego.

Gerwazy: Co wobec tego począć?

Protazy: Nic nie poczniemy, przyjacielu, tylko pójdziemy, tak, jak wszyscy inni parafjanie na tę „Herbatkę Towarzyską". Tam się dobrze zabawimy, a będzie też z tego dochód dla naszych ubogich.

Kącik K. S. M. Ż. „Promyk“.

Ostatni nasz apel do wzięcia udziału w wykładzie religijnym nie pozostał bez echa. Druchny zrozumiały, że jest to skuteczny środek do rozszerzenia i pogłębienia swej wiedzy w kierunku religijnym. To też na pierwszej pogadance w dniu 19. 2., podczas której wielebny ks. Borzych bardzo dokładnie i zrozumiale tłomaczył znaczenie sakramentów św., bardzo dużo zebrało się słuchaczek, które brały w niej udział. Jak można było wnioskować, druchny z wprowadzonych pogadanek są zadowolone i z niecierpliwością oczekują następnych i mamy nadzieję, że będzie to zachętą dla pozostałych, które może mniej interesują się życiem Stowarzyszenia.

Także i w niedawno założonem kółku misyjnem, praca rozwija się pomyślnie. Zebrania odbywają się w piątki po pierwszej niedzieli w naszem Ognisku. Wzniosły cel kółka — zdobywanie dla Chrystusa miljonów dusz pogańskich — powinien zachęcić do powiększenia szeregów kółka.

„Wesoła Dwójka“.

K. S. M. Ż. „Promyk“ oddział młodszych.

Wesoło było na kawie K. S. M. Ż. „Promyk“ oddziału młodszych. Tradycyjnym zwyczajem w okresie karnawałowym, dnia 20 lutego urządziłyśmy kawkę. Prezeska powitała serdecznemi słowy wielebne duchowieństwo w osobach: wielce zasłużonego dla „Promyka“ ks. prof. Hanelta, ks. asystenta Mańkowskiego, ks. Spychalskiego, panie z patronatu oraz druchny. Miłą nam niespodziankę zrobił ks. Borzych, który mimo, że nie miał czasu, wstąpił na kilka chwil do nas. W międzyczasie przybył były patron ks. prof. Majchrzak, którego druchny przywitały, jak innych gości, burzą oklasków. Podczas kawy przemówił czcigodny ks. prof. Hanelt w kilku serdecznych słowach, wskazując druchnom na cel organizacji i ważność przynależenia do K. S. M. Druchny wesoło się bawiły, urozmaicając zabawę naszemi ulubionemi piosenkami. Wśród rozbawionych druchen zauważyć można było ks. asystenta, opiekunki zastępów i naszą kochaną prezeskę okręgową drh. Białasikównę i tak bawiłyśmy się do godziny dziesiątej. I poszły druchny do domów swych, pełne zadowolenia, by wnieść radość swą do szarego życia codziennego.

Sekretarka.

Mężowie Katoliccy!

Gotujcie się wszyscy na

Rekolekcje jubileuszowe,

które się odbędą dla Was

od 26 — 31 marca 1935 r.

w KOŚCIELE NASZYM.

Stawcie się jak jeden mąż!

Z ruchu bractw i towarzystw

Konferencja Męska Św. Wincentego a Paulo.

Zebranie ogólne Konferencji odbędzie się w środę, dnia 6 marca o godz. 7,30 wieczorem w salce parafjalnej.

Referat wygłosi przew. ks. prob. M. Skonieczny.

Nazajutrz ogólnego zebrania, t. j. w czwartek, dnia 7 marca, o godz. 7-mej odbędzie się Msza św. za zmarłych członków i ubogich śp. W. Włodarczaka, Żmudzińskiego, A. Rumel, St. Machtla, Petrykowskiego, Majerowicza, Badzińskiego, Śmierzchalskiego, L. Malickiego, Jarockiego, Hófnera, Borzycha, Krepkowskiego i Pamina.

Szan. członków prosimy również o gremjalne wzięcie udziału.

Zarząd.

Stow. Pań Miłosierdzia.

Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 6. 3. o godz. 17-tej w salce parafjalnej.

KAT. KOŁO ABSTYNENTÓW.

Zebranie miesięczne z ciekawym wykładem p. mec. Dr. Typrowicza odbędzie się w czwartek, dnia 14. 3., o godzinie 19-tej w Ognisku Parafj. — Zebranie zarządu odbędzie się w poniedziałek, 4. 3., o godz. 19-tej w kancelarji parafjalnej.

K. S. K. oddział „Handel i Konfekcja“

Wieczorek towarzyski z pączkami w niedzielę, dnia 3 marca br. o godz. 18 w Ognisku Parafjalnem. Opłatę 0,80 zł. przyjmuje skarbniczka.

Zebranie zarządu w poniedziałek, dn. 4 marca o godz. 19,30 w Ognisku.

Zebranie Sekcji Dobroczynności w poniedziałek, dnia 4. 3. o godz. 19-tej.

Stow. Św. Dziecięctwa Jezus.

Zebranie dzieci należących do stowarzyszenia **ze szkoły Św. Trójcy** odbędzie się we wtorek, 5. 3. o godz. 16-tej w salce parafjalnej.

Ogłoszenia Parafjalne.

Środa, 6. 3. Popielec i post ścisły oraz początek W. Postu.

Godz. 8,30 Główna Msza św., święcenie popiołu i sypanie popiołu na głowy wiernych.

Droga Krzyżowa odprawiać się będzie **we wszystkie piątki** Wielkiego Postu **o godzinie 18,15.**

Zebrania bractw i towarzystw

3. 3. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 19.

Żywy Róż. Matek. Wspólna Komunja św. na mszy św. o godz. 7; zebranie miesięczne o godz. 15.

III. Zakon. Zebranie miesięczne po nieszporach.

5. 3. Wtorek.

Chór Panien Różańcowych. Zamiast lekcji kawka o godz. 19 w Ognisku.

8. 3. Piątek.

Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu o godz. 19.

9. 3. Sobota.

Żywy Róż. Młodzieńców. Spowiedź miesięczna, wspólna Komunja św. nazajutrz na mszy św. o godz. 7.

10. 3. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 20.

Żywy Róż. Młodzieńców. Zebranie miesięczne o godz. 15.

K. S. M. Ż. „PROMYK“.

3. 3. Niedziela.

Walne zebranie Okręgu K. S. M. Ż. Msza św. o godz. 9 u Fary, poczem obrady w Domu Katolickim przy Farze.

Uprasza się o stawienie kierownictwa i zastępowych obu oddziałów.

4. 3. Poniedziałek.

Zebranie urozmaicone oddz. mł. i zbiórka zastępu III oddz. st., IV oddz. mł. o godzinie 19.

5. 3. Wtorek.

Pogadanka religijna, wygłoszona przez ks. dobrodzieja Borzycha w Ognisku o godz. 19. Zbiórka zastępu II i V oddz. st. o godz. 19.

6. 3. Środa.

Zbiórka zastępu I oddz. st. i I oddz. mł. o godz. 19.

7. 3. Czwartek.

Zbiórka zastępu II oddz. mł. o godz. 19.

8. 3. Piątek.

Zebranie „Kółka Misyjnego“ o godz. 19. Lekcja śpiewu w Ognisku o godz. 19,30.

Porządek nabożeństw.

3. 3. Niedziela Pięćdziesiątnicy.

Ewangelja u św. Łukasza 18, 31—43.

Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem (śpiewanie godzinek).
Godz. 8,00 Czytana Msza św.
Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15 Suma z kazaniem.
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,30 Nieszpory i wystawienie Najświętszego Sakramentu z różańcem.

W dni powszednie Msza św. o godz. 7,00, 7,45, 8,30 i 9,00 z wyjątkiem środy i soboty.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7-ej rano, w dni przedświąteczne od godz. 17—19 i o godz. 20.

5. 3. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

6. 3. Środa, Popielec.

Godz. 8,30 Główna Msza św. z ceremonją poświęcenia popiołu.

Sypanie popiołu o godz. 7 i 8,30

9. 3. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa z litanją do Matki Boskiej.

10. 3. I Niedziela Postu.

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

OFIARY.

Na budowę Domu Katolickiego: Żywy Róż. Matek 100 złotych.

Na światło do ołtarza M. B.: N. N. 5 zł; N. N. 5 zł.

Na flizy: p. Wenancjusz Friebe 10 zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

PODZIĘKOWANIE.

P. Izydor Kątny, ofiarował dla ubogich wspieranych przez Stow. Pań Miłosierdzia 50 funtów kiszek. Ofiarodawcy w imieniu ubogich składam serdeczne „Bóg zapłać“.

Gertychowa, przewodnicząca.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.